Nr 449. Kraków, Niedziela 2 Października 1910. Rok XXIX.

„Nowa Reforma“ wychodzi dwa razy dziennie.
Numer poranny wychodzi codziennie prócz poniedziałków i dni poświąteoznych. — Numer popołudniowy codziennie oprócz niedziel i świąt.

PRENUMERATA WYNOSI:

	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
w Krakowie	24 koron	12 koron	6 kor.	2 kor.
w Austro-Węgrzech:				
z jednorazową przesyłką poczt.	32 „	16 „	8 „	2 „ 70 h.
z dwurazową „ „	38 „	19 „	9 „ 50 h.	3 „ 20 „
w Państwie Niemieckiem	56 „	18 „	9 „	3 „
w innych państwach	48 „	24 „	12 „	4 „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do Administracyi „Nowej Reformy“ w Krakowie. Nr. rach. poczt. Kasy Oszczęd. 857.484.

Adres Redakcyi i Administracyi: Kraków, ulica Jagiellońska L. 10. — Telefon Redakcyi i Administracyi Nr 41, dla rozmów zamiejscowych 972. — Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.

We Lwowie sprzedaż numerów po 6 halerzy: w Biurze dzienników A. Olszewskiego ulica Kilińskiego 2 i w Biurze Plohna, ulica Karola Ludwika 9.

Cena numeru 4 hal., z przesyłką pocztową 6 hal.

NOWA REFORMA

NUMER PORANNY

Prenumeratę przyjmują:

zamiejscową: Administracya „Nowej Reformy“ i wszystkie urzędy pocztowe; miejscową: Administracya „Nowej Reformy“. — Główna trafika w Rynku. — Agencya J. Hopcasa i A. Salomonowej, ul. Sławkowska 2. — Handel St. Karlińskiego, Sukiennice, Handel Fiałka i Turka, ul. Szewska, Biuro dzienników M. Hupczyca, ul. Wiślna.

Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: we Lwowie Biura dzienników: A. Buchstab, ul. Karola Ludwika L. 21. — S. Sokołowski. Pasaż Hausmana 9. — W Przemyślu Krug. — W Jarosławiu A. Amster. — W Tarnowie M. Rockach. — W Wiedniu: Hermann Goldschmied (sprzedaż pojedynczych numerów), I Wollzeile 6. — M. Dukes Nachf., Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu). R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek Wollzeile). — W Paryżu Société Mutuelle de Publicité A. Lorette, directeur, Rue Rougemont 14.

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy“ za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem (petit) za pierwszy raz 20 h., za każdy następny raz po 15 h. — Nadesłane po 60 h. od wiersza za każdy raz.

Głosy publiczne po 2 kor. od wiersza. Układ tabelaryczny, cyfrowy, skomplikowany pierwszy raz 40 hal.

Załączniki do „Nowej Reformy“ (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia itp.) przyjmuje się za cenę 2 kor. od 100 egz. dla zamiejscowych, a 1 kor. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów

Aresztowania w Krakowie.

O wczorajszych rewizyach i aresztowaniach na Zwierzyńcu i Dębnikach otrzymujemy ze źródeł policyjnych następujące informacye:

W rewizyach brał udział prawie cały personal urzędniczy policyi oraz mnóstwo agentów. Każdy z komisarzy policyjnych otrzymał osobne instrukcye i działał na własną rękę bez znoszenia się z innymi. Po przeprowadzeniu rewizyi właściciell dotyczących mieszkań aresztowano i przewożono natychmiast do biur policyjnych „pod telegrafem“, gdzie rozpoczynało się śledztwo. Śledztwo to trwało przez cały dzień do późnej nocy. Równocześnie zwożono kilku dorożkami skonfiskowane w mieszkaniach aresztowanych przedmioty, jakoto: browningi, karabinki mauzerowskie, najrozmaitsze narzędzia używane przez pionierów do sypania wałów i szańców, obfitą korespondencyę, różne zapiski, książki, notatki i t. d. Znaleziono także kilka przenośnych telefonów polowych, oraz zwoje drutu.

Według przypuszczeń policyi, aresztowani mają należeć w części do P. P. S. Królestwa Polskiego, a w części do organizacyj narodowych w Królestwie. Aresztowani pochodzą przeważnie ze sfer rzemieślniczych, a zaledwie dwóch ma posiadać wykształcenie akademickie. — Żaden nie przekracza 25 roku.

Jak przypuszcza policya, aresztowania te rzucić mogą pewne światło na szereg procesów politycznych i szpiegowskich, jakie toczyły się ostatniemi czasy w Krakowie.

Co do jednego z uwięzionych zachodzi podejrzenie, że miał on pozostawać na żołdzie ochrany warszawskiej, a drugi miał uprawiać szpiegostwo wojskowe. Wobec podejrzenia w tym właśnie kierunku, oraz ze względu na okoliczność, że u aresztowanych znaleziono różne materyały wojskowe, przez cały czas trwania śledztwa aż do późnej nocy obecnym był porucznik sztabu generalnego hr. Tyszkiewicz.

W nocy część aresztowanych odstawiono do sądu, a resztę zatrzymano w areszcie pod telegrafem.

Wczorajsze śledztwo otaczała policya zupełną tajemnicą, odmawiając nawet drobnych wyjaśnień o uzyskanych szczegółach.

*

Według zebranych przez nas informacyj źródłowych, oddział policyi przybył wczoraj o godz. ½6 rano na Zwierzyniec, gdzie w domu pod nr 38 dokonał szczegółowej rewizyi. W szczególności w mieszkaniu Jana Kazimierza Latoura, laboranta w fabryce Karmańskiego, i jego współlokatora Zygmunta Jasińskiego, zajętego w wydawnictwie „Książka“ przy ul. Smoleńskiej; rewizya była bardzo drobiazgową. Między innemi policya zabrała z ich mieszkania kilka sztuk polowych telefonów wojskowych, kilka zwojów drutu izolowanego, narzędzia pionierskie najrozmaitszego rodzaju, jeden karabin z bagnetem, plany przekrojów szańców, kilof, siekierę, oraz parę sztuk małych chorągiewek, któremi wojsko podczas ćwiczeń daje sobie wzajemnie sygnały, wreszcie podręcznik fachowy, przeznaczony do nauki o budowie prowizorycznych i stałych fortyfikacyj.

Obu lokatorów, Jasińskiego i Latoura policya natychmiast aresztowała i odwiozła ich dorożką do biura policyjnego pod telegrafem.

Po raz wtóry przybyła policya do ich mieszkania o godz. 10 rano i zabrała wszystkie przedtem zakwestyonowane przedmioty, oraz całą prywatną ich korespondencyę, plik broszur i kilka książek.

Jasiński i Latour mieszkanie to zajmowali przez dłuższy już przeciąg czasu, gdyż podobno od lat trzech i nigdy przez nikogo niepokojeni nie byli. Przeciwnie, cieszyli się zupełnem zaufaniem u sąsiadów oraz ogólną sympatyą.

Znalezienie u nich broni oraz innych przedmiotów, mogących rzucić na nich podejrzenie szpiegostwa wojskowego, tłumaczyło sobie najbliższe sąsiedztwo w ten sposób, że ci młodzi ludzie jedynie w celach naukowych w wolnych chwilach zajmowali się techniką wojskową.

Równocześnie drugi oddział policyi udał się na Dębniki do t. zw. „Domku papierowego“, mieszczącego się w uliczce po lewej stronie mostu dębnickiego, gdzie również dokonano szczegółowej rewizyi w mieszkaniu Pawła Dyttmanna i jego sąsiadów. Rewizya podobno nie dała w tym wypadku pozytywnych rezultatów, zabrano bowiem tylko prywatną korespondencyę oraz nieco broszur i książek. Mimo to aresztowano Stanisława Mielczarka, z zawodu montera, Władysława Berskiego, bronzownika, oraz Pawła Dyttmanna, krawca.

Dyttmana po przesłuchaniu na policyi i spisaniu protokołu wypuszczono na wolność.

Między aresztowanymi znaleść się miało także dwóch słuchaczów filozofii tutejszego uniwersytetu: Eugieniusz Radliński i Władysław Chybowski.

Oprócz powyżej wymienionych miała policya aresztować jeszcze dwie, czy też trzy osoby, tak, że ogółem uwięziono wczoraj 10 osób.

Aresztowani Jasiński i Latour pochodzą z Siedlec, inni również z Królestwa Polskiego.

* *

Z innych znowu źródeł informujemy się, że rewizye i aresztowania mają charakter wyłącznie polityczny i dotyczą konspiracyjnej działalności żywiołów zakordonowych, zwracającej się przeciw rządowi rosyjskiemu. Jak wiadomo, po upadku ruchu rewolucyjnego w caracie, niemal wszyscy wybitniejsi członkowie organizacyj rewolucyjnych, którzy uniknęli szczęśliwie szubienicy lub katorgi, zbiegli za granicę, aby tam kontynuować swoją programową działalność.

Między innymi pokaźna grupa emigrantów osiadła również w Krakowie. Na nich to policya krakowska od dłuższego już czasu zwracała baczną uwagę, starając się wyśledzić i poznać wszystkie szczegóły, dotyczące ich organizacyi. Toczące się w ostatnich dwóch latach w krajowym sądzie karnym w Krakowie procesy przeciwko szpiegom wojskowym, uprawiającym równocześnie prowokatorstwo polityczne, dały organom policyjnym możność zasięgnięcia różnych informacyj z zeznań świadków.

Informacye te, uzupełnione własnem śledztwem, dostarczyły policyi materyału, na podstawie którego w dniu wczorajszym rozwinęła ona szeroką akcyę przeciw istniejącym, jej zdaniem, w naszem mieście tajnym organizacyom politycznym.

O ile z plonu rewizyi, mianowicie z zabranej, zresztą w niewielkiej ilości broni i książek, traktujących teoretycznie o różnych działach sztuki wojennej, wnosić można, uwięzieni młodzieńcy podejrzani byliby o to, że tworzyli niedozwolone wedle ustaw austryackich organizacye, czy też stowarzyszenia, mające na celu kształcenie się w sztuce wojennej tak teoretycznie, jak, w pewnej mierze, praktycznie.

Wedle tej supozycyi, zarzut szpiegostwa na rzecz obcego państwa stanowiłby osobną kategoryę przestępstwa, które określą i ustalą dopiero rzeczoznawcy wojskowi na podstawie materyału, dostarczonego przez rewizyę i na podstawie zebranych zeznań.

Sprawy wewnętrzne monarchii.

(Telegr. „N. Reformy“.)

O rafineryę w Limanowej.

Wiedeń. W odpowiedzi na zażalenie ambasadora francuskiego w sprawie limanowskiej, odpowiedział rząd austryacki notą, w której podnosi, że nie da się usprawiedliwić stanowisko rafineryi w Limanowej, iż przed cofnięciem zarządzeń rządu austryackiego nie może ona wejść w rokowania z innemi rafineryami. Rafinerya bowiem w Limanowej nie stoi pod żadną presyą. Z wyjątkiem jednego punktu t. j, taryf, wszystkie inne zarządzenia cofnięto, względnie dotychczasowy stan prowizoryczny przedłużono na kilka miesięcy. — Dyrekcya kolei państwowych we Lwowie otrzymała ponownie polecenie, aby oddała towarzystwu do dyspozycyi stojaki, które są jego własnością. Ministerstwo spraw zagranicznych w tej sprawie nie interweniuje.

Nowa ustawa wojskowa.

Wiedeń. „Zeit“ donosi: Ze strony najmiarodajniejszego czynnika w sprawach wojskowych (następca tronu) nalegają na szybkie przeprowadzenie nowej ustawy wojskowej, która już w marcu r. przyszłego ma być przedłożona obu parlamentom. Równocześnie z wprowadzeniem nowej ustawy wojskowej ma nastąpić bardzo znaczne podwyższenie kontyngentu, a w razie zaprowadzenia dwuletniej służby wojskowej podwyższenie budżetu wojskowego o 100 milionów. Węgrzy zażądają wobec tego przyznania im koncesyi wojskowych. Ponieważ wątpią, czy minister wojny Schönaich będzie w stanie przeprowadzić nową ustawę wojskową bez koncesyi dla Węgrów, słychać że stanowisko Schönaicha jest zachwiane. Jako jego następcę wymienlją szefa sekcyi w ministerstwie wojny Krobatina.

Pożyczka węgierska.

Paryż. „Matin“ przyznaje, że Francya odmówiła Węgrom pożyczki ze względów politycznych, Węgry bowiem tworzą część monarchii, należącej do trójprzymierza, a część znaczna pożyczki miała być przeznaczona na wydatki aneksyjne.

Bierny opór na kolejach bośniackich.

Sarajewo. Na wszystkich liniach kolejowych bośniacko-hercegowińskich służba wraca do normalnej pracy z powodu przyrzeczeń rządu, że urzeczywistni swe obietnice dane 26 września, a inne postulaty kolejarzy rozważy.

Cholera.

(Telegr. „Nowej Reformy“.)

Lwów. „Gazeta Lwowska“ donosi: Z powodu szerzenia się cholery na Węgrzech, namiestnictwo wydało zarządzenia, ograniczające ruch podróżnych, przybywających do kraju od strony Węgier i zarządziło rewizyę sanitarną tych podróżnych na stacyach kolejowych w Woronience, Ławocznie, Siankach, Łupkowie, Muszynie, Czarnym Dunajcu i Zwardoniu.

Budapeszt. Wedle komunikatu min. spraw wewn. zgłoszono wczoraj w kraju 10 podejrzanych wypadków, a 4 wypadki śmierci. Badania bakteryologiczne w 3 wypadkach nie wykazały cholery.

Nitra. W Megret leży kobieta Guszel chora na cholerę. Jedno dziecko umarło, drugie leży w agonii. W Nagy Bodak zaszedł jeden wypadek podejrzany

Rzym. W ostatnich 24 godzinach zgłoszono w Neapolu 17 zasłabnięć a 5 wypadków śmierci, w prowincyi Neapol 12 zasłabnięć, w prow. Avelino 1 zasł., w prow. Palermo 12 zasł., 1 wypadek śmierci, w Apulii 2 zasł., 2 wypadki śmierci.

Telegramy

z dnia 2 października.

Wiedeń. Przy ciągnieniu losów tureckich główna wygrana 200.000 franków padła na nr 1,317.576. Przy ciągnieniu książęcych losów brunświckich wygrana 81.000 marek padła na seryę 1391 nr 40.

Budapeszt. — Przy wczorajszem ciągnieniu 4-procentowej pożyczki premiowej regulacyi Cisy z r. 1880 główna wygrana 180.000 koron padła seryę 1558 nr. 22.

Cetynia. Podniecenie, jakie panuje w okolicy tureckiej Berane od czasu zaprowadzenia nowego rządu, z dnia na dzień zwiększa się. We wsi Winicko od piątku ludność z powodu postawy żandarmów wskutek zamordowania dwóch znienawidzonych żołnierzy, masowo uchodzi za granicę czarnogórską. Od wczoraj rana cała ludność albańska grupami wraz z bydłem wyrusza do Czarnogóry, chcąc się wywinąć od poboru rekruta.

Hr. Aehrenthal we Włoszech.

Wiedeń. Biuro koresp. donosi: Hr. Aehrenthal na audyencyi w Racconigi wręczył królowi własnoręczne pismo cesarza. Konferencye San Giuliana z hr. Aehrenthalem w Turynie tworzyły dalszy ciąg konferencyj, prowadzonych niedawno w Salcburgu i Ischlu, chociaż nie zaszły żadne okoliczności, zmieniające międzynarodową sytuacyę. — Obaj mężowie stanu skonstatowali ponownie, że razem z gabinetem berlińskim są bezustannie i szczerze czynni w duchu pokojowych celów trójprzymierza.

Rzym. B. prezydent ministrów Giolitti powołany został do króla włoskiego, co wywołuje bardzo żywe komentarze. Powołanie to łączą z pobytem hr. Aehrenthala w Racconigi i ze sprawą burmistrza Nathana z powodu jego antypapieskiej mowy.

Turyn. Hr. Aehrenthal odjechał do Wiednia.

Zwołanie parlamentu niemieckiego.

Berlin. Parlament niemiecki zwołany został na 22 listopada.

Rozruchy w Berlinie.

Berlin. Prezydent policyi wysłał pismo do przedstawiciela „Daily Mail“ w odpowiedzi na zażalenie dziennikarzy angielskich, których w Moacie zaatakowano, i wyraził ubolewanie z tego powodu. Zaznaczył jednak, że służba policyjna w tych dniach była bardzo trudna, że była wskazana jak najszybsza interwencya. Prezydent odrzuca jednak żądanie, aby wystąpił przeciw urzędnikom.

Berlin. „Nord. Allg. Ztg“ pisze o zajściach w Moabicie: Dziś jest już znany związek między rozruchami a socyalno-demokratycznem podjudzaniem mas, które się ponownie zaostrzyło. Socyalistyczna prasa i agitacya służy do rewolucyjnego wychowania proletaryatu; tem większy jest obowiązek rządu występować bezwzględnie i surowo przeciwko wykroczeniom motłochu i próbom rokoszu i podjudzaniu tłumów przeciwstawić powagę władzy i ustaw.

Izwolski ambasadorem w Paryżu.

Petersburg. Pet. ag. tel. donosi: Izwolski zamianowany został ambasadorem w Paryżu.

Z Sejmu.

(Telefonem.)

Lwów, 2 października.

Na wczorajszem posiedzeniu Sejmu przed przystąpieniem do porządku dziennego pos. Lewicki zażądał, aby mowy ruskie były w protokołach stenograficznych drukowane czcionkami ruskiemi.

Marszałek stwierdził, że odkąd Sejm istnieje, przemówienia ruskie były drukowane czcionkami łacińskimi. W ten sposób mowy te są czytane przez wszystkich. Pos. Lewicki przyzna, że część społeczeństwa polskiego po rusku czytać nie umie, a nie leży w interesie tych... Pos. Staruch przerywa. Marszałek: Proszę czekać, co powiem, a także być grzecznym i przyzwoitym. Pos. Staruch: Tu jest konstytucya! Marszałek: Konstytucya nie wyklucza, aby być przyzwoitym i grzecznym. (Oklaski). Sądzę przeto, że zaniechanie drukowania mów ruskich czcionkami łacińskiemi nie leży w interesie tych panów, którzy teraz tego żądają, ale z mego stanowiska nie mam nic przeciwko temu, aby w sprawozdaniach stenograficznych mowy ruskie obok tekstu, drukowanego czcionkami łacińskiemi, posiadały także tekst z czcionkami ruskiemi. Sądzę także, że po mojem oświadczeniu pokazało się, że trzeba wpierw słuchać, a potem krzyczeć. Pos. Staruch: Ale bo nie można już wytrzymać! Marszałek: Mnie jeszcze trudniej czasem wytrzymać.

Z porządku dziennego po odesłaniu kilku spraw do komisyj, przystąpiono do sprawozdania komisyi budżetowej o zamknięciu rachunkowem funduszu kraj. za r. 1909.

Pos. Staruch podniósł, że gospodarka w kraju nie jest tak jasną, jak przedstawia sprawozdanie.

Mowca przedstawia znów obszernie zasuspendowanie swoje w wójtostwie, uderza na starostę Bielawskiego i komisarza Chmielarskiego i woła: „Ostrzegam namiestnika Bobrzyńskiego; to nie są perepałki. Usuńcie tych łajdaków, niechaj tam nie urzędują. Do kryminału z tymi ludźmi!“ — Marszałek: Za użycie wyrazów przeciw osobom, które tu się bronić nie mogą, wzywam p. Starucha do porządku. Staruch: Niech ekscelencya wprzód wezwie namiestnika by usunął stamtąd tych gałganów. (Głosy: Cicho!) Marszałek: Wzywam p. Starucha po raz drugi do porządku. Pos. Staruch: Możecie mnie dziesięć razy wzywać, ja nie usłucham. Wprzód usuńcie tych zbrodniarzy stamtąd. — (Głosy: Cicho!) Możecie wrzeszczeć „cicho!“ do swych fornali. To niemożliwe, by się tak działo w państwie konstytucyjnem. Zdjąć z tych zbrodniarzy uniformy! Marszałek: Proszę pana posła o przyzwoite zachowanie się. Pos. Staruch: Nie usłucham, aż zapakujecie tych łajdaków do kryminału! Marszałek: Wzywam posła Starucha po raz trzeci do porządku. — Poseł Staruch: Teraz usłucham i kończę na tem.

Marszałek zamknął posiedzenie, naznaczając następne na poniedziałek g. 11 rano.

Komisye i kluby.

Lwów. W poniedziałek o godz. 9 rano odbędzie się posiedzenie komisyi szkolnej, klubu ludowców i prawicy sejmowej, o godz. 10 posiedzenie klubu lewicy, o godz. 4 po południu posiedzenie komisyi budżetowej, a o godz. 6 wieczorem komisyi reformy wyborczej.

Następne posiedzenie.

Lwów. Na porządku dziennym następnego posiedzenia Sejmu są: I czytania sprawozdań Wydziału krajowego, szereg wniosków i t. d.

Kronika.

Kraków, niedziela 2 października.

Kalendarzyk kościelny: N. P. M. Różańcowej.

Kalendarzyk astronomiczny: Wschód słońca o godz. 5 min. 42, zachód o godz. 5 m. 17, długość dnia godzin 11 min. 35

Prognoza stacyi meteorologicznej w Wiedniu: Przeważnie pogodnie, miejscami mgła, słabe wiatry, temperatura niższa trwa dalej.

Teatr miejski imienia Słowackiego: po południu: „Kamienicznik“; wieczór: „Żydzi“.

Teatr ludowy (przy ul. Rajskiej): po południu: „Chcę sobie pohulać“; wieczór: „To szczyt wszystkiego“.

Muzyka kościelna: W kościele N. P. M. odśpiewa p. Bukowski o godz. 12 w południe: „Salve Maria“ Mercant'ego i „Zdrowaś Marya“ Rudnickiego.

Zgromadzenie stróżów o godz. 6 wieczór w Domu robotniczym.

Match footballowy między „Magyar Athletikai Club“ a „Cracovią“ o godz. 3 po południu na boisku pozlotowym.

Teatr miejski we Lwowie: po południu: „Pani Walewska“; wieczór: „Hrabia Luksenburg“.

W poniedziałek 3 października:

Kalendarzyk kościelny: Gerarda op. i Kandyda m.

Kalendarzyk astronomiczny: Wschód słońca o godz. 5 min. 44, zachód o godz. 5 m. 15; długość dnia godzin 11 min. 31.

Teatr miejski imienia Słowackiego: „Śmierć Iwana Groźnego“.

Teatr ludowy (przy ul. Rajskiej): „Kościuszko pod Racławicami“.

Inauguracyjny wieczór muzykalno-wokalny w „Czytelni dla kobiet“ o godz. 6 wieczór (Rynek gł. 32).

Teatr miejski we Lwowie: „Madame Sans-Gêne“.

Koncert Paderewskiego w Krakowie. Podczas pobytu swego w Krakowie na uroczystościach grunwaldzkich, mistrz Paderewski wziął udział także w poświęceniu sztandaru jednego z towarzystw Polskiego Związku Narodowego i przyrzekł wówczas prezesowi tego Związku dr. Nartowskiemu, że w jesieni wystąpi z koncertem w podwawelskim grodzie. Jak się dowiadujemy, mistrz zamierza rzeczywiście spełnić to swoje przyrzeczenie i jeszcze tej jesieni zgotować Krakowowi dawno niebywałą ucztę artystyczną.

Wycieczka z Królestwa Polskiego. Wczoraj wieczorem przybyła do Krakowa wycieczka dziewcząt włościańskich z miejscowości Mierosławice w gubernii warszawskiej. Mierosławice, to kolonia dla wiejskich dziewcząt, założona w r. 1906 przez „Koło ziemianek“, pochodzących z całego Królestwa; kolonia, licząca 57 członków, ma na celu wykształcenie dziewcząt wiejskich w wyższem gospodarstwie domowem i podniesienie ich poziomu umysłowego. Kolonia posiada nauczycielki, kształcące swe uczenice sposobem popularnych wykładów z rozmaitych dziedzin wiedzy. — Z wycieczką do Krakowa przybyły z zarządu kolonii pp. Kretkowska i Karczewska wraz trzema nauczycielkami zakładu.

Wycieczka, którą oprowadzają członkowie akademickiego Koła T. S. L., zabawi w Krakowie parę dni dla zwiedzenia pamiątek narodowych.

Sprzedaż owoców. Na konferencyi producentów owoców, odbytej 30 września w komitecie Tow. rolniczego w Krakowie, zawiązano komitet, w celu wspólnej wysyłki owoców z całego kraju na rynki zagraniczne. — Konjunktura pokazuje się z tego względu korzystną, że wskutek nieurodzaju we Włoszech i Francyi, targi owocowe niemieckie chętnie przyjmą nasze owoce. Ceny podstawowe i warunki sprzedaży zakomunikowane będą każdemu producentowi poszczególnemu po zgłoszeniu ilości i jakości owoców na ręce krajowego instruktora ogrodnictwa dra Stanisława Golińskiego (Kraków, ulica Pijarska l. 3) natychmiast, najdalej do 7 października b. r. W skład komitetu weszli pp. dr Stanisław Goliński, Stefan Konopka, Maryan Kworka, Ignacy Łukasik i Józef Tacikowski, handlową zaś stroną zajęła się firma „Pług“, dom komisowo-rolniczy p. Stefana Konopki w Krakowie (plac Matejki l. 1).

Wydział Tow. tatrzańskiego na piątkowem posiedzeniu pod przewodnictwem wiceprezesa prof. Szajnochy przyznał 100 K dla rodziny po ś. p. Klimku Bachledzie, który zginął tragiczną śmiercią w Tatrach, nadto osobne kwoty złożyli członkowie Wydziału. Dalej uchwalił Wydział wnieść rekursy przeciw odmówieniu konsensów dla schronisk przy Pięciu Stawach, w Roztoce i na Gąsienicowej Hali. Starostwo nowotarskie umotywowało odmowną odpowiedź tem, że „stosunki miejscowe nie wymagają udzielenia dla schronisk konsensu“. Tymczasem wiadomo, że do schronisk owych przybywają liczne zastępy turystów i przepędzają tam noc, koniecznem więc jest przyznanie schroniskom prawa sprzedaży napojów, piwa i t. d. Nadto uchwalono urządzać miesięczne pogadanki z dziedziny tatrzańskiej i światowej turystyki dla członków Towarzystwa i dla sprowadzonych przez nich gości. — Uchwalono wnieść rekursy przeciw nadmiernym podatkom ze schronisk Tow. Tatrzańskiego, wymierzonym przez władze podatkowe. Zatwierdzono nowych delegatów w Królestwie Polskiem i w W. Ks. Poznańskiem. Delegatem w Tarnowie mianowano prof. Dyducha. Postanowiono wnieść podanie o subwencyę na rozszerzenie schroniska przy Morskiem Oku. Wreszcie delegowano wiceprezesa prof. Szajnochę celem porozumienia się z zarządem Polskiego Tow. turystycznego „Beskid“ w Cieszynie w tym kierunku, aby Towarzystwo to stało się oddziałem Towarzystwa Tatrzańskiego.

Translokacya pułków w Krakowie. Z dniem wczorajszym przeniesiony został w Krakowie 56 p. p. z koszar im. cesarza Franciszka Józefa przy ul. Rajskiej do koszar na Prądniku Czerwonym. Koszary po 56 p. p. zajął 13 p. p.

Match footballowy między „Wisłą I“ a „Makkabi I“ nie odbył się wczoraj, gdyż „Wisła“ na boisku oświadczyła się przeciw rozegraniu matchu z „Makkabi I“, bez podania powodów.

Zapasy atletyczne. Zapowiedziane zapasy atletyczne w teatrze letnim w parku Krakowskim rozpoczęły się wczoraj walką trzech par: Tripoldi contra Lemm, Cyganiewicz contra Steinbach i Antonicz contra Ritzler. Pierwsza para walczyła sposobem „catch as catch can“, dwie drugie sposobem francuskim. Zwycięzcą w „catch as catch can“ był p. Lemm, Szwajcar, który swego przeciwnika dwukrotnie położył w 14 i 11 minutach. — Ponieważ Cyganiewicz nie zdołał w 20 minutach położyć Steinbacha, stosownie do warunków, przez niego postawionych, uznany został za zwyciężonego. — W ostatniej parze pokonał olbrzymi Serb, Antonicz, Ritzlera w 16 minutach.

Publiczności zebrało się na widowni niewiele, galerya tylko była zapełniona studentami. Zwycięstwa przyjmowano spokojnie rzadkiemi oklaskami. Interesującą była walka między Lemmem a Tripoldim, gdyż Lemm okazał się bardzo zręcznym i silnym atletą.

Z sali sądowej. W dalszym ciągu wczorajszej rozprawy przeciw Agacie Ożanowej, oskarżonej o podpalenie, trybunał po wywodach prokuratora, obrońcy i resumé przewodniczącego postawił przysięgłym jedno pytanie główne w kierunku zbrodni podpalenia, które przysięgli większością głosów zatwierdzili. Na podstawie werdyktu sędziów przysięgłych trybunał po naradzie skazał oskarżoną na 4 lata ciężkiego więzienia.

Strajk tramwajowy w Warszawie. Jak donoszą pisma warszawskie, pomimo wybuchu strajku tramwajowego w Warszawie, zarząd tramwajów zdołał utrzymać ruch, wciągając do obsługi wozów kontrolorów i ekspedytorów i dodając im dla bezpieczeństwa po 4 żandarmów. W piątek przed południem krążyło po mieście 20 wagonów, po południu 40, a wczoraj miało być uruchomionych 100. Policya zarządziła masowe aresztowanie wszystkich strajkujących. Do północy ogółem aresztowano do tysiąca konduktorów i motorowych, których odsyłano partyami do ratusza. Niektóre partye szły przez miasto w otoczeniu policyantów, skute w kajdanach za ręce, parami. Po zgromadzeniu wszystkich aresztowanych, wojsko miało odprowadzić cały personal strajkujący do więzienia przy ul. Spokojnej.

Zamordowanie bankiera. Z Pragi telegrafują: Policya aresztowała tu wczoraj młodego mężczyznę, który według wszelkiego prawdopodobieństwa jest mordercą bankiera Kischa. Aresztowany mieszkał u niejakiej pani Nowakowej. Opowiada ona, że aresztowany nosił taki sam kapelusz, jaki znaleziono w lokalu Kischa. Zachowywał się on bardzo podejrzanie, nie chciał podać swego nazwiska ani wykazać swego alibi. We czwartek, w dzień zbrodni — jak opowiada Nowakowa — wrócił do domu dopiero o godz. 8 i pół wieczorem, bez paltota, bardzo rozdrażniony i z nikim nie mówił. Gdy go nazajutrz pytano, czy słyszał o zamordowaniu Kischa, zbladł i nic nie odpowiedział. — Nowakowa opowiada dalej, że scyzoryk znaleziony w banku Kischa jest identyczny ze scyzorykiem, który widziała u swego lokatora. W mieszkaniu aresztowanego znaleziono laskę zamordowanego Kischa. — Aresztowany nazywa się rzekomo Wiener. Policya jest przekonana, że rzekomy Wiener jest mordercą Kischa.

Meeting awiatyczny w Wiedniu. Z Wiednia telefonują nam: W poniedziałek rozpocznie się tu

meeting awiatyczny o nagrodę miasta Wiednia 20 000 koron za lot aeroplanem z Wiednia do Horn.

Defraudacya. Z Wiednia telefonują nam: Sekretarz hr. Lanckorońskiego, Wacław Grill, rodem z Czech, uciekł, zdefraudowawszy 15.000 K.

Ofiara awiatyki. Z Metzu telegrafują: Awiator Haas, który o godz. 4 min. 59 wzniósł się w Trewirze bez towarzysza, spadł ponad miejscowością Vellen i zabił się. Aparat zdruzgotany. Ponieważ o g. 5 start zamknięto. pierwszą nagrodę (20.000 marek) na odległość zyskał Jeannin.

Zderzenie aeroplanów. Z Medyolanu telegrafują: Przy zawodach o szybkość, maszyny pilotów Diksona i Thomasa zderzyły się przed hangarami. Obaj awiatorzy spadli i odnieśli ciężkie zranienia.

Nowy rekord aeroplanu. — Z Mourmeon le Grand telegrafują: Wimmalen odniósł wczoraj nowy rekord światowy, wzniósł się bowiem na biplanie do wysokości 2780 m. W tem miejscu musiał wstrzymać motor z powodu braku benzyny. Opadł na ziemię w 13 minutach.

Wypadki podczas wyścigów automobilowych. Z Nowego Jorku telegrafują: Podczas wyścigów automobilowych o puchar Vanderbilda, które się wczoraj rozpoczęły, jeden z uczestników, Stone, został zabity z powodu przewrócenia się automobilu. Jego mechanik padł bez przytomności. Dwa inne automobile wjechały na słupy telegraficzne. Prowadzący te automobile i mechanicy odnieśli śmiertelne rany. Jeden widz, którego przejechał automobil, doznał złamania czaszki.

Z Nowego Jorku telegrafują: Zwycięzca z ubiegłego roku w wyścigu automobilowym o puchar Vanderbildta, Grant, zwyciężył także w wyścigach wczorajszych. W czasie wyścigu automobil Chefroleta zderzył się z automobilem turystów, stojącym na kraju drogi. Szofer Chefroleta zabity, Chefrolet i turyści lekko ranni.

Katastrofa w gmachu redakcyjnym. Z Los Angelos (Kalifornia) telegrafują: Przy pożarze powstała eksplozya w budynku „Timesa". 20 osób zabitych, 20 rannych. Większość ofiar tworzą mieszkańcy. Naczelny redaktor twierdzi, że z powodu, iż dziennik zatrudniał niezorganizowanych robotników, zniszczono budynek dziennika. Szkoda wynosi pół miliona dolarów.

Mianowania i przeniesienia. „Gazeta Lwowska" ogłasza: Namiestnik przeniósł starostę Józefa Langego z Brzozowa do Dobromila i poruczył kierownictwo starostwa w Brzozowie st. komisarzowi drowi Karolowi Matyasowi.

Cesarz zatwierdził wybór posła Marka Łuszczkiewicza na prezesa, a hr. Stefana Bobrowskiego na wiceprezesa Rady powiatowej w Wadowicach.

Prezydent dyrekcyi poczt przeniósł asystenta pocztowego Mikołaja Iwasiuka z Tarnowa do Kołomyi.

Odpowiedzialny redaktor i wydawca:
Michał Konopiński.

Ruch przejezdnych.

Kraków, 1 października.

HOTEL BELVEDERE (pokoje od 2 koron. Łazienki. Restaracya i kawiarnia na miejscu): dr Ludwik Wiewiórski, S. Elster ze Lwowa, X. Karol Heynar z Poznania, prof. akad. Konrad Kuhl z Czernichowa, Helena i Aleksandra von Krutienstein, Olga Kaprzinsky z Władykaukazu (Kaukaz), Antoni Czerniewski z Zeida (Prusy), Józef Selinger z Kalwaryi, P. Dormann z Nowego Sącza, Oskar Briarosch z Wiednia, Józef Heilborn z Opawy, Emanuel Smikalka z Leśnicy (Prusy), Tadeusz Tomczycki z Warszawy, Aleksander Rompein z Rożniałowa, Bernard Felkoczer ze Suczawy (Bukowina), Antoni Koneczny z Pragi, Floryan Fleischmann, Józef Ciżek z Wiednia, Franciszek Fonka z Jasła, Julian Eberscha z Kalwaryi, Paweł i Fritz Wohofeky z Tukendorfu, Fryderyk Moos z Odessy, Leopold Reichol z Zagrzebia (Kroacya), Adolf Trinné, Paweł Blankienburg z Berlina, Henryk Baamgart z Grünbach (Prusy), Ludwik Kooring, Adolf Lubecki z Amsterdamu.

Teatr letni w Parku Krakowskim.

Ponieważ na wyzwania Zbyszka-Cyganiewicza zjechało do Krakowa wielu pierwszorzędnych zapaśników, inni zaś zapowiedzieli swój przyjazd, a nadto **Zbyszko-Cyganiewicz złożył kwotę 10.000 K dla zwycięzcy** w zapowiedzianym meetingu zapaśniczym — przeto

Wielkie zapasy o mistrzostwo

odbywają się w dalszym ciągu codziennie przez 6 dni, począwszy od **soboty, dnia 1 października b. r. w budynku teatralnym w Parku Krakowskim.**

W poniedziałek dnia 3 października walczą:

1. **Zbyszko-Cyganiewicz** przeciw **Kara Achmedowi** (walka francuska). 2. **John Lamm** przeciw **Antoniczowi** (catch-as-catch-can). 3. **Derma** przeciw **Ritzlerowi** (walka francuska). **Objaśnienie:** Steinbach posiada 18 rekordów światowych w dźwiganiu ciężarów, z których zaledwie dwa zostały pobite przez Swobodę z Wiednia, Steinbach podnosi do góry 180 klg. i płaci każdemu 500 K, kto tylko dorówna mu przynajmniej w 5 różnych ćwiczeniach ciężarami. John Lamm jest to najlepszy amerykańsko-angielski zapaśnik w walce catch-as-catch-can po słynnym Gotchu, któremu nawet uległ Cyganiewicz. Antonicz, najwyższy człowiek na kuli ziemskiej 2·18 m., szampion w Paryżu z r. 1905, dotąd nie został pokonany przez Cyganiewicza. Jeżeli w r. 1908 przyznano pierwszeństwo Cyganiewiczowi nad Antoniczem — to tylko dzięki obliczaniu na punkty, który więcej z nich miał skutecznych chwytów. Kara Achmed, Turek olbrzymiej budowy ciała, w walce catch-as-catch-can nie został dotąd w Ameryce pokonany. Z Gotchem walki jeszcze nie miał.

Początek zapasów punktualnie o g. 8 wieczór. Podczas zapasów przygrywać będzie orkiestra.

CENY MIEJSC: Loża na 5 osób 15 i 10 K, Fotel 6 K, Krzesło I-rzędne 4 K, II-rzędne 3 K, III-rzędne 2 K, IV-rzędne 1·50 K, Galerya 1 K, Bilet studencki i wojskowy 60 hal.

Restauracya na miejscu. 426

Podziękowanie.

Wszystkim, którzy oddali ostatnią posługę ś. p. żonie mojej, Konstancyi Julii Nowakowej, a w szczególności Wielebnemu Duchowieństwu, Przewielebnemu Ks. Prałatowi Swieykowskiemu, Kolegom moim, W. Panu Dyrektorowi Mayerowi, całemu Gronu nauczycielskiemu szkoły wydziałowej żeńskiej, Koleżankom i Kolegom zmarłej tak miejscowym, jak i zamiejscowym, uczennicom seminaryum, oraz wszystkim tym, którzy w tej ciężkiej boleści okazali mi tak wielkie dowody współczucia, składam serdeczne „Bóg zapłać". 7199 2 2

W Gorlicach 26 września 1910.

Mąż z córką.

Kursa telegraficzne.

Wiedeń, 1 października. Losy: a) procent.: Austryackiego zakładu kred. z obl. pro. z roku 1880 3-pro. 2?8·50. Austr. zakł. kr. z obl. pro. z r. 1889 3-pro. 279·25. Uregul. Dunaju z 1870 r. 100 złr. 5-pro. 300·—. Węg. Banku hip. po 100 złr. 4-pro. 249·25. Pożyczka serb. prem. po 100 fr. 2-pro. 1?1·75. b) bezprocentowe: Budapeszteńskie (Basilica) 5 złr. 28·60. Zakł. kred. dla h. i p. po 100 złr. 519·75. Clary 40 złr. m. k. 212·—. Pożyczka m. Insbruka 20 złr. 117·—. Losy m. Krakowa 20 zł. 114·—. Pożyczka m. Lublany 20 złr. 89·75. Palffy 40 złr. 265·—. Czerw. krzyża Tow. austr. 10 złr. 62·25. Czerw. krzyża węg. Tow. 5 złr. 38·50. Losy fund. arcyks. Rudolfa 10 złr. 67·—. Salma 40 złr. m. 250·—. Pożyczka Salcburga 20 złr. 115·—. Tureckie oblig. prem. kolei po 400 fr. —·—. Tureckie oblig. prem. kolei pro. 256·50. Losy kom. m. Wiednia z 1874 roku 529·50.

Berlin, 1 października. Austryackie banknoty —·— Spirytus —·—.

Paryż, 1 października. Renta 3-pro. —·—. Mąka —·—

Zamknięcie giełdy.

Wiedeń, 1 października. Zamknięcie giełdy o g. 3 m. 10. (Waluta koronowa.)

Akcye: Austr. Zakł. kred. 668 —, węg. Zakł. kred 855 50, Anglobanku 317 —, Unionbanku 6 3 2?, Länderbanku 532 70, Bankverein 553 50, Bodencredit 13 06, Galic. Banku hipotecz. 684 —, Kolei państwow. 762 75, kolei połudn. 117 50, 4% poż. m. Krakowa 93 —, kolei północnej 52 50, kolei Czerniow. 556 —, Alpiny 77? —, Rima Muranyi 695 —, Prag. Tow. żelazn. 28 85, Fabryki broni 7?8·—, Akcye tureckie tyt. 378 —, Gal. akc. Tow. kop. n. 870 —, Obl. węg. indemniz. — —, Renta majowa 93 15, Austr. renta koron. 93 15, Węgier. renta koron. 91 70, 56 letnie Listy Tow. kred. ziemsk. 93 —, 4% Listy Banku hip. 93 85, 4¼% Listy Banku hip. 99 10, 5% Listy Banku hip. 110 50, 4% Listy Banku kraj. 94 15, 4½% Listy Banku kraj. 99 75, 4% Gal. Obl. propin. 98 —, 4% Gal. pożyczki kraj. 1893 93 10, 4% Pożyczki m. Lwowa 93 —, Losy tureckie 257 —, Marki 117 57, Ruble 254 75, Rosyj. pożyczka 103 75.

Usposobienie: rezerwowane.

Z drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska 10.
Rządca drukarni L. K. Górski